

Sygn. akt XII Ga 81/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie XII Wydział Gospodarczy – Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Bożena Cincio-Podbiera

Protokolant: osobiście

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2017 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N. S.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 16 listopada 2016 r. sygn. akt V GC 51/15

oddala apelację.

XII Ga 81/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu wyrokiem z dnia 16 listopada 2016 roku utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 20 stycznia 2016 roku, którym zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda M. S. kwotę 4900 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu, uchylając wyrok zaoczny jedynie w części dotyczącej żądania zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 3000 zł za okres od dnia 1 marca 2013 roku do dnia 1 stycznia 2014 roku i w tym zakresie oddalając powództwo. Wydając przedmiotowy wyrok Sąd Rejonowy oparł się o treść art. 750 k.c., art. 734 par. 1 k.c. oraz art. 735 § 1 k.c. Sąd Rejonowy przyjął za wykazane przez powoda środkami dowodowymi twierdzenie, iż powodowi pozwana spółka nie wypłaciła w całości wynagrodzenia prowizyjnego za świadczone usługi, a także, iż zostało dowiedzione, że strona pozwana, która zobowiązała się do zapłaty na rzecz powoda do końca lutego 2013 roku kwoty 3000 zł potrąconej powodowi z należnego wynagrodzenia prowizyjnego, nie wywiązała się z tego obowiązku. W szczegółowych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy wyjaśnił, iż zgodnie z umową stron oraz aneksem do umowy z dnia 4 lipca 2012 roku, zmieniającej regulamin współpracy, comiesięczna wypłata wynagrodzenia prowizyjnego powoda odbywała się na podstawie miesięcznych wydruków prowizyjnych przekazywanych przez współpracownika strony pozwanej dnia 5 i 20 każdego miesiąca. Prawo do wynagrodzenia służyło zaś powodowi wówczas, gdy pozwana spółka jako agent otrzymywała wynagrodzenie od konkretnego ubezpieczyciela. Wskazał Sąd Rejonowy, iż brak było konieczności zatwierdzania i akceptacji wystawianych przez współpracowników faktur albowiem każdy ze wspólników pilnował prawidłowości sporządzenia dokumentów finansowych. Wg ustaleń Sądu Rejonowego, opartych na zeznaniach powoda oraz na treści dokumentu- wyciągu z rachunku bankowego spółki, powodowi przypadła żądane w sprawie

wynagrodzenie skoro strona pozwana otrzymała od ubezpieczycieli stosowne wpłaty. Przyjął też Sąd Rejonowy za udowodnione, iż w kwietniu 2013 roku pozwana spółka potrąciła z prowizji wspólników łącznie kwotę 3000 zł z przeznaczeniem na pokrycie zobowiązań podatkowych, która to kwota podlegała zwrotowi. Zwrot ten jednakże nie miał miejsca, co czyniło żądanie powoda i w tym zakresie uzasadnionym. Sąd Rejonowy wskazał, że tak ustalony stan faktyczny wynikał nie tylko zeznań powoda ale i z treści korespondencji mailowej oraz zeznań świadka T. W. byłego wspólnika i członka zarządu pozwanej spółki, a także maili N. Z. z kwietnia 2013 roku. Dowody te, jak wywiódł Sąd Rejonowy, wykazały, iż z chwilą odejścia ze spółki wspólnika doszło do trudności finansowych ponieważ wraz z tym wspólnikiem odeszła część dotychczasowych klientów. Trudności te spowodowały konieczność partycytacji wspólników w kosztach biznesu poprzez potrącenia z wynagrodzenia prowizyjnego. Sąd Rejonowy zaznaczył, że strona pozwana na poparcie swego stanowiska w sprawie nie powołała żadnych dowodów, nie stawiał się też, pomimo prawidłowego wezwania jedyny członek zarządu pozwanej. Powód natomiast zaoferował nie tylko dowody osobowe ale też dowody w postaci obszernej korespondencji stron dotyczącej wyliczania i wypłacania wynagrodzenia prowizyjnego oraz okoliczności dokonywania przez spółkę potrąceń z tego wynagrodzenia i zobowiązania się spółki do zwrotu potrąconych kwot.

Apelacja zarzuca Sądowi Rejonowemu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na wadliwym uznaniu, iż powód wykazał podstawy roszczenia, a także sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż podstawą określenia wysokości prowizji przysługującej powodowi były wystawiane rachunki bądź faktury VAT, a nie- jak stanowi umowa współpracy- miesięczne wydruki prowizyjne. W ramach zarzutów naruszenia prawa procesowego skarżąca podnosi, iż doszło do naruszenia art. 230 k.p.c. przez uznanie okoliczności przytaczanych przez powoda za przyznane w sytuacji, gdy strona pozwana zaprzeczała tym twierdzeniom. Podniesiony został także zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. przez ich błędne zastosowanie i uznanie twierdzeń powoda za podstawę wyrokowania.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, iż warunkiem wypłaty wynagrodzenia prowizyjnego za sprzedaż umów ubezpieczeniowych pozostawało przedstawienie przez powoda wydruków prowizyjnych. W tej sytuacji skarżąca uznawała za pozbawione znaczenia zeznania członka zarządu, z których wynikało, iż współpracownik wystawiał faktury na podstawie zawartych umów, podkreślając, że brak wydruków prowizyjnych utrudnia, a wręcz uniemożliwia analizę należnego wynagrodzenia. Zdaniem skarżącej oparcie się przez Sąd Rejonowy na zeznaniach powoda i świadka W. stanowi przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów skoro to łącząca strony umowa, a nie przyjęte przez pracowników spółki praktyki, stanowi podstawę do oceny zasadności i wysokości dochodzonego pozewem roszczenia. Podniesiono w apelacji, iż powód przyznał, że znajduje się w posiadaniu tylko części dokumentów i nie wykazał by strona pozwana otrzymała od ubezpieczycieli prowizje w kwocie wyższej niż rzeczywiście wypłacona powodowi. Podniosła też skarżąca, iż Sąd Rejonowy wyręczył powoda w realizacji obowiązku dowodowego poprzez zastosowanie domniemania faktycznego, przez co naruszył art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c., pomijając istotne twierdzenia strony pozwanej. W ocenie apelanta Sąd Rejonowy winien był ustalić czy wynagrodzenie prowizyjne dochodzone przez powoda jest zasadne w swojej wysokości, a nie ustalać fakt istnienia obowiązku wypłaty wynagrodzenia, którego strona pozwana nie negowała. Z taką argumentacją apelująca domagała się zmiany wyroku i oddalenia powództwa w całości, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Zgodnie z treścią art. 505/9/ par. 1/1/ k.p.c. w postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub /i/ naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Istnieje zatem pewne ograniczenie treści zarzutów apelacyjnych w postępowaniu uproszczonym albowiem podstawa apelacji została wyraźnie określona i jednocześnie ograniczona. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07 sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy przypisał apelacji w postępowaniu uproszczonym charakter apelacji

ograniczonej wiążący się z zakazem przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji. Apelacja ta ma inne cele. Jej funkcją nie jest ponowne rozpoznanie sprawy, lecz wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji czyli ocena trafności /słuszności/ zaskarżonego rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy wyraźnie podkreślił, że apelacja ograniczona nie ma służyć jak apelacja pełna badaniu trafności zaskarżonego orzeczenia z punktu widzenia zgodności z rzeczywistym stanem prawnym i faktycznym, lecz z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego. W doktrynie przyjmuje się, że ograniczenie apelacji w postępowaniu uproszczonym do wskazanych zarzutów i niedopuszczalnej skargi kasacyjnej powoduje, że jest ona typowym środkiem zaskarżenia o charakterze rewizyjnym / M. Michalska -Marciniak, Zasada instancyjności w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2013, strona 332/.

W istocie zatem analiza zaskarżonego wyroku ogranicza się do rozważenia czy wnioski sądu są zgodne z oferowanym mu przez strony materiałem dowodowym.

W kontekście zarzutów apelacji przypomnieć też należy, iż jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguły swobodnej oceny dowodów/ art. 233 k.p.c./ i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne/ wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 81/700/. Godzi się też wspomnieć, iż zgodnie z treścią art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W konsekwencji nie istnieje odpowiedzialność sądu za wynik postępowania dowodowego- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2000 roku, II UKN 615/99.

Wychodząc z powyższych przesłanek wskazać trzeba, że w treści apelacji strona pozwana nie podnosi konkretnych zarzutów odnośnie ustaleń Sądu związanych z obowiązkiem zwrotu kwoty potrąconej z wynagrodzenia powoda, a przejściowo przeznaczanej na poprawę sytuacji finansowej spółki. Sąd Rejonowy natomiast, jw. wskazano, podał, iż ustalenia w tym zakresie opierają się na treści korespondencji mailowej współników spółki w tym korespondencji świadka T. W. oraz N. Z.. Sąd Rejonowy wskazał także, iż prawdziwość dokumentów nie była kwestionowana przez strony postępowania, natomiast zeznania świadka W. i powoda pozostawały spójne, logiczne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Brak zatem podstaw do uznania, że zarzuty apelacji mogą odnieść skutek. Ustalenia i wnioski Sądu zgodne są bowiem z materiałem dowodowym, a samo zaprzeczenie strony pozwanej nie jest dowodem. Argument, że strony rozstały się w negatywnych relacjach, co dotyczyć ma tak powoda, jak i świadka W. nie jest dostateczny do uznania, że relacjom tych osób należy odmówić wiary. Żadnych dalszych argumentów w tym zakresie strona pozwana nie przedstawiła zatem Sąd Rejonowy słusznie odwołał się do treści art. 232 k.p.c. Umyka stronie skarżącej okoliczność, iż przedstawiciel strony pozwanej nie stawiał się na przesłuchanie, mimo prawidłowego wezwania. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy podkreślił, że nie jest obowiązkiem sądu zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń strony i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Skoro bowiem materiał dowodowy jest dostateczny do rozpoznania istoty sprawy brak jest podstaw do podejmowania przez sąd inicjatywy dowodowej -wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1997 roku, II UKN 394/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1996 roku, III CKN 6/96.

Przechodząc do dalszych zarzutów apelacji należy wskazać, że stanowią one tylko polemikę z ustaleniami Sądu dokonanymi na podstawie zebranego materiału dowodowego i jako takie nie odnoszą skutku. Sąd Rejonowy przyjął bowiem, że negocjowanie przez stronę pozwaną zasadności faktur powoda z uwagi na brak wydruków prowizyjnych nie znajduje potwierdzenia w ustaleniach faktycznych sprawy. Jak wynika bowiem z zeznań byłego członka zarządu faktury wystawiane na podstawie zawartych umów i nie było potrzeby zatwierdzania -akceptacji faktur. Natomiast w przypadku wystawiania faktur z tytułu wynagrodzenia prowizyjnego w sposób nieprawidłowy pozwana spółka podejmowała stosowne działania w celu skorygowania wskazanych tam należności. Dodatkowo, w tytułach przelewu dotyczących faktur nr (...) z 2014r. sama spółka wskazała, że jest to płatność częściowa. Zobowiązywała się też strona pozwana do zapłaty pozostałej, dochodzonej w postępowaniu należności z faktur VAT za lipiec 2014 roku. Faktury powoda nie były też negocjowane przez stronę pozwaną przed skierowaniem sprawy do sądu, a ich zasadność potwierdza obszerna korespondencja stron dotycząca wyliczania- wypłacania wynagrodzenia prowizyjnego. Wreszcie, zasadność faktur powoda potwierdza treści wyciągu z rachunku bankowego spółki zalegającego na kartach 128-155

akt, z którego wynika jakie kwoty od zakładów ubezpieczeń wpływały do spółki. Zaznaczyć tu należy, że strona pozwana nie podniosła żadnych konkretnych, kwotowych zarzutów odnośnie tych faktur, ograniczając się do wyżej podanych twierdzeń. W oparciu o zebrany materiał dowodowy Sąd Rejonowy był zatem uprawniony do uznania roszczenia w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego za wykazane, zwłaszcza w świetle zeznań świadka W., które przedstawił faktyczny sposób fakturowania, akceptowania faktur i wypłacania prowizji. Istotnie comiesięczna wypłata wynagrodzenia prowizyjnego wina odbywać się na podstawie miesięcznych wydruków prowizyjnych. Istotnie powód podał, że nie posiada wszelkich dokumentów, wskazując że winny znajdować się one w spółce. Niemniej, Sąd Rejonowy trafnie zauważył, że podnoszenie braku wydruków prowizyjnych w toku procesu pozostaje tylko przejawem taktyki procesowej strony pozwanej. Stąd przy przyjętej przez strony faktycznej procedurze rozliczania prowizji słusznym było uznanie, także na tle wyżej wspomnianego materiału dowodowego, że strona pozwana otrzymała stosowne wpłaty od ubezpieczycieli, a w konsekwencji, że żądana prowizja winna była być wypłacona powodowi.

Nie doszło zatem do naruszeń wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego, ani też to naruszenia normy art. 6 k.c.. Apelacja zatem jako bezpodstawna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

Ref. I inst. SSR M. Gugala